

# MAREK NOSAL

Pytanie „Co słyhać?” zamienię na „Co nowego?”, ponieważ w intensywnej, ale codziennej działalności muzyka i nauczyciela najciekawsze są nowe wyzwania.

Niewątpliwie zadaniem najbardziej mnie absorbującym jest obecnie przygotowanie XVI Międzynarodowego Festiwalu „Śląska Jesień Gitarowa” w Tychach. To wydarzenie od swego powstania w 1986 roku zajmuje szczególnie miejsce w moim życiu. W kolejnych edycjach festiwalu, stworzonego przez bardzo mi bliskich ludzi, profesorów: Jana Edmunda Jurkowskiego i Alinę Gruszkę, brałem udział w różnym charakterze – byłem obserwatorem, uczestnikiem i laureatem konkursu, wykonawcą kilku koncertów, jurorem, wspomagałem w różny sposób jego organizację. Natomiast w zeszłym roku objąłem funkcję dyrektora artystycznego i z nowym zespołem współpracowników z Miejskiego Centrum Kultury w Tychach pracuję nad XVI edycją, która będzie miała miejsce w dniach 16-22 października tego roku.

30-letnia tradycja festiwalu to dorobek o ogromnej wartości i z pewnością jubileusz ten będzie wyraźnie zaakcentowany. Jednocześnie w programach koncertów wieczornych widoczne będzie dążenie w kierunku większej różnorodności stylistycznej i silnej obecności muzykowania zespołowego, co zaowocuje większą niż dotąd liczbą artystów występujących na festiwalowej estradzie. Usłyszymy zatem wiele zespołów kameralnych: Rolfa Lislevanda wraz z *Ensemble Kapsberger, Gruber & Maklar Duo, Amadeus Guitar Duo, Guitar4mation*, duet Jan Jakub Bokun i Jakub Kościuszko, *Kupiński Guitar Duo* oraz łączącą flamenco z muzyką hinduską grupę *Indialucia*. Nie zabraknie oczywiście orkiestry *Aukso*, z którą zagrają zaproszeni goście oraz finaliści konkursu. Obok znanych i lubianych koncertów na jedną, dwie i cztery gitary Joaquína Rodrigo (solistą w *Aranjuezie* będzie tym razem Andrea De Vitis) będą prawykonania nowych utworów na gitarę z orkiestrą – komponowanego na zamówienie festiwalu koncertu gitarowego Marcina Błazewicza z udziałem w partii solowej Marcina Dylli i utworu na gitarę i smyczki szczecińskiego kompozytora Piotra Klimka z solistą Jakubem Kościuszko. Gościć będziemy także dwóch mistrzów gitary jazzowej, których obecność na „klasycznej” *Śląskiej Jesieni* jest nieprzypadkowa. Otóż w projekcie godzącym te dwa muzyczne światy, wystąpią Piotr Domagała i *Kwartet Śląski* – będzie to zarazem uroczysta premiera wspólnej płyty tych artystów. Na finał natomiast – gwiazda akordeonu Richard Galliano i Sylvain Luc, jeden z najwybitniejszych jazzowych gitarzystów naszych czasów, grający m.in. palcową techniką klasyczną. Poza koncertami, magnesem dla publiczności żadnej muzycznych i pozamuzycznych wrażeń i emocji będzie zapewne konkurs, który – mam nadzieję – jak zawsze przyciągnie liczne grono wybitnych młodych solistów. Ponadto oczywiście przygotowujemy wiele wydarzeń towarzyszących (lekcje, wykłady, wystawy)



fol. Marek Galica

oraz festiwalowe wydawnictwa – a więc praca wre!

Wśród czysto wykonawczych działań w ostatnim czasie najbardziej cieszą mnie koncerty, a także udział w nagraniu płyty, w kwintecie akordeonisty Marka Andryska. Radość to podwójna: z powodu oczywistej przyjemności ze wspólnego muzykowania w gronie wybitnych muzyków i przesympatycznych kolegów, ale także ze względu na odświeżające wyobraźnię i wymagające nowych umiejętności wyzwanie związane z grą na gitarze elektro-klasycznej sprzężonej z syntezatorem gitarowym.

Wiele czasu zajmują w moim kalendarzu: prowadzenie warsztatów oraz prace jurorskie. Tu również – obok stałych miejsc – z radością odwiedzam te dla mnie nowe (ostatnio np. Augustów, Elbląg) i cieszy mnie powstanie nowych gitarowych imprez, jak *Regionalne Warsztaty Gitarowe* w Szczepieszynie. Zdarzają się też szczególne doświadczenia, jak np. na warsztatach dla szkoły w Domoślavicach, gdzie jednego dnia poprowadziłem zajęcia zbiorowe, orkiestrę gitarową, bardzo liczne lekcje indywidualne i zespołowe, a wszystko to zakończyłem recitalem. Prowadzenie warsztatów tradycyjnie wypełni mi część wakacji – tu obok miejsc, gdzie przyjeżdżam od lat (Lankorona, Luślawice, Stalowa Wola), znajdzie się Jarocin, gdzie zawitam po raz pierwszy.

Szczególnym zadaniem, w obszarze mało dotąd mi znanym, będzie dla mnie sprawowanie od nowego roku akademickiego funkcji prodziekana Wydziału Wokalno-Instrumentalnego Akademii Muzycznej w Katowicach.

Mam nadzieję, że te rozliczne obowiązki i aktywności nie oddalą mnie od esencji naszego życia – muzyki, a tę nadzieję umacniają we mnie zaplanowane koncerty w Polsce, USA i Szwajcarii, motywujące do stałej pracy. Przygotowuję także nowy solowy program związany ponownie z muzyką polską, ale – w porównaniu do ostatniej płyty – o większym przekroju stylistyczno-historycznym.

[www.nosal.jawnet.pl](http://www.nosal.jawnet.pl)